

Polsko-francuskie konsultacje polityczne

We wtorek we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozpoczęły się kolejne polsko-francuskie konsultacje polityczne. Delegacji polskiej przewodniczą w rozmowach wiceminister spraw zagranicznych, Józef Czyrek, a delegacji francuskiej dyrektor generalny ds. politycznych w MSZ, Francois Puaux.

Przedmiotem rozmów są interesujące obie strony zagadnienia międzynarodowe i dwustronne, w tym przygotowania do wizyty i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Francji.

Connally w teamie Nixona?

Były minister skarbu USA John Connally wyruszył we wtorek w podróż po kilkunastu krajach świata, jako specjalny wysłannik prezydenta Nixona. W jego imieniu omówi on z przywódcami wielu krajów problemy gospodarcze i polityki światowej, w tym ostatnią podróż prezydenta Nixona do Związku Radzieckiego.

W związku z niedawnym opuszczeniem przez Connally'ego stanowiska ministra skarbu obserwatorzy polityczni snują przypuszczenia, iż jeśli prezydent Nixon wybrany zostanie ponownie Connally zostanie bądź wiceprezydentem, bądź sekretarzem stanu. Connally jest jednym z najbliższych przyjaciół i zarazem doradcą prezydenta Nixona.

„Skok“ przez Atlantyk

Dwóch Brytyjczyków Geoffrey Allum i jego kuzyn Donald Allum, opuścili w niedzielę port Saint Jean w Nowej Fundlandii. Na sześciometrowej łodzi wiosłowej „Queen Elisabeth 3” zamierzają oni przepłynąć w ciągu 70 dni Atlantyk i dotrzeć do Wielkiej Brytanii.

Jak oświadczyli, najbardziej obawiają się spotkania z górą lodową, których wiele dryfuje w okolicach północnej części Atlantyku.

Zacieśnienie współpracy Polski i Czechosłowacji E. Gierka i P. Jaroszewicz przyjęli V. Hule

W dniach 5 i 6 czerwca 1972 r. odbyło się w Warszawie spotkanie przewodniczących Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej — wiceprezesa Rady Ministrów PRL FRANCISZKA KAIMA i zastępcy przewodniczącego rządu, przewodniczącego Komisji Planowania CSRS VACLAVA HULL.

Poszukiwania eliksiru zdrowia

W usuryjskiej tajdze rozpoczął się właśnie sezon polowań na marale. W końcu maja jeleniom tym wyrastają nowe poroża, zawierające składniki chemiczne, które pozwalają produkować pantocrin. Środek ten jest stosowany przy leczeniu chorób nerwowych i niedomagania serca. Rogi marala są tak cenne, że istnieje oficjalny zakaz wywożenia ich ze Związku Radzieckiego.

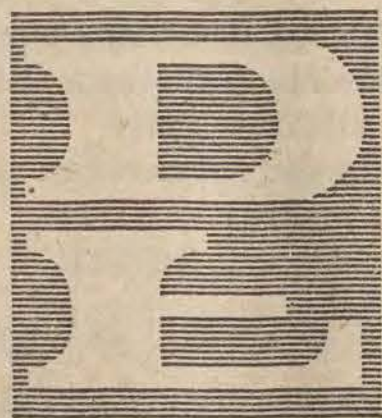
Do Jugosławii bez świadectwa szczepienia ospy

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, departament sanitarno-epidemiologiczny, powiadamia, że od 6 czerwca br. nie wymaga się posiadania świadectwa szczepień przeciw ospy od osób wyjeżdżających do Jugosławii.

„Concorde“ bije rekordy

Brytyjski prototyp naddźwiękowego samolotu pasażerskiego „Concorde”, który odbywa obecnie swego rodzaju reklamowe tournée po Azji pokonał trasę Bahraim — Bombaj długości 2400 km w ciągu 1 godz. 58 min. tj. o 15 min krócej niż normalnie trwa przelot na tej trasie „zwykłym” odrzutowcem pasażerskim.

Cena 50 gr



Łódź, środa 7 czerwca 1972 roku

Rok XXVIII

Nr 134 (7415)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Premier Kuby - Fidel Castro Ruz przybył z wizytą do Polski

We wtorek, 6 bm. przybyła z wizytą przyjacielską do Polski — na zaproszenie pierwszego sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — delegacja partyjno-rządowa Republiki Kuby pod przewodnictwem I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby i premiera rządu rewolucyjnego Republiki — dr Fidela Castro Ruz.



Na zdjęciu: podczas oficjalnych rozmów. Od lewej: Fidel Castro, Humacz, Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz.

Na płycie lotniska oczekują przybycia Fidela Castro Ruzie zgrupowani warszawczycy.

Jest punktualnie godz. 11. Specjalny samolot linii lotniczych „Cubana de Aviacion”, którym dr Castro przybywa z Budapesztu, ląduje na Okęcu. Do samolotu podbiegają dzieci, wręczając wiązankę białych i czerwonych kwiatów schodzącemu po schodach trapy premierowi Kuby.

Fidela Castro witają: Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz.

Jutro 6 stron

W toku rozmów omówiono i pozytywnie oceniono osiągnięte wyniki współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między obu krajami.

Przewodniczący obu części komitetu wymienili poglądy na dotychczasową realizację zaleceń XIII sesji komitetu i ustalili sposób rozwiązywania dalszych problemów rozwoju wzajemnej współpracy gospodarczej.

Ponownie podkreślono znaczenie pogłębiania socjalistycznego podziału pracy w produkcji oraz rozszerzania powiązań kooperacyjnych, jako drogi prowadzącej do pełnego wykorzystania potencjału produkcyjnego i możliwości gospodarczych obu krajów.

Obaj przewodniczący stwierdzili, że istnieje warunki dla rozwijania integracji socjalistycznej łącznie ze wspólnym rozwiązywaniem wybranych problemów gospodarczych, interesujących oba kraje.

Uzgodniono konkretny tryb i zakres intensyfikacji wszechstronnej współpracy między PRL i CSRS i omówiono przygotowania do XIV sesji komitetu, która odbędzie się w Warszawie na jesieni.

W dniu 6 bm. i sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął zastępcę członka Prezydium KC KPCz, zastępcę przewodniczącego rządu i przewodniczącego Komisji Planowania CSRS — VACLAVA HULE.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął zastępcę przewodniczącego rządu, przewodniczącego Komisji Planowania CSRS — VACLAVA HULE, przebywającego w Polsce w związku z międzysesyjnym spotkaniem przewodniczących Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

W toku serdecznej rozmowy poruszono problemy dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami.

Pierwsza wymiana uścisków, słowa powitania.

I sekretarz Komunistycznej Partii Kuby — jak zwykle ubrany w oliwkowozielony wojskowy mundur — przedstawia członków delegacji kubanckiej.

Na płycie lotniska powitanie z członkami naczelnych władz partyjnych i państwowych PRL.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych. Dowódca kompanii honorowej WP składa raport przewodniczącemu delegacji kubanckiej. Wraz z Edwardem Gierkiem — Fidel Castro dokonuje przeglądu kompanii, pochylając głowę przed sztandarem WP.

Następuje prezentacja pozostałych osobistości kubanckich i polskich, powitanie z szefami przedstawicielstw dyplomatycznych, personelem ambasady Kuby.

Deziesiąt rak wyciągają się do powitania w chwili gdy Fidel Castro podchodzi do zbranych na płycie lotniska mieszkańców Warszawy. Ludzie zgromadzeni na tarasie dworca lotniczego pozdrawiają gościa kubanckiego okrzykami i gestami uniesionych rąk.

Poprowadzona honorową eskortą oficerów Wojska Polskiego na motocyklach kolumna wiodąca gości kieruje się ku centrum Warszawy. Na trasie przejazdu mieszkańcy stolicy zgromadzili się w otwartym samochodzie Fideli Castro, Edwardowi Gierkowi i Piotrowi Jaroszewiczowi serdeczne owaacje.

W godzinach południowych w gmachu KC PZPR, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Edward Gierek i prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz spotkali się z I sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby, premierem rewolucyjnego rządu Republiki Kuby — Fidellem Castro Ruz.

Spotkanie przebiegło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Z gmachu KC goście udają się na Plac Zwycięstwa, pod Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie Fidel Castro składa w imieniu delegacji wieniec, a następnie wpisuje się do księgi pamiątkowej.

Ulubieńcy publiczności wystąpią w Zielonej Górze

Rozpoczynający się w najbliższą środę w Zielonej Górze VIII Festiwal Piosenki Radzieckiej ma niezwykle bogaty i atrakcyjny program imprezowo-warsztatowy. Na szczególną uwagę zasługują seria koncertów, z udziałem artystów zawodowych, m. in. Leokadii i Bernarda Ładyszów, Anny German, Józefa Nowaka i innych ulubieńców szerokiej rzeszy publiczności.

Gwóździem festiwalowego maratonu jest organizowany 9 bm. w zielonogórskiej hall ludowej tradycyjny „koncert przyjaciół”, który transmitowany będzie w programie TV Polskiej,

Koncert jakiego jeszcze nie było

Niezwykły „koncert” odbył się w jednej z sal koncertowych Tokio. W programie zapowiedziano wykonanie utworu „brytyjskiego” kompozytora Johna Cage z tytułowanego „Cztery minuty, 33 sekundy”. Pianista wyszedł na scenę, zasiadł do fortepianu i zamierzał w brachu. Publiczność po pewnym czasie zaczęła przejawiać pewien niepokój, ale po 4 minutach i 33 sekundach pianista wstał, uklonił się i wyszedł.

Niektórzy z obecnych przyjeżdżali do niego z nadzieją, że dojdzie do jakiegoś wydarzenia. Jednak zdaniem znawców, w porównaniu z innymi „utworami” tego kompozytora, było to jak dotychczas jego najlepsze dzieło.

Dziś Sejm rozpatrzy założenia planu 5-letniego

W centrum uwagi dwudniowego plenarnego posiedzenia Sejmu, które rozpoczyna się 7 bm., znajdzie się projekt uchwały Sejmu o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971-75. Sprawozdanie na ten temat złożony w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów — jej przewodniczący pos. Stanisław Kowalczyk (PZPR).

Debata na forum Sejmu nad powyższym dokumentem będzie końcowym ogniwem ogólnonarodowej dyskusji, jaka toczyła się nad projektem planu pięcioletniego od kilkunastu miesięcy. Komisja przyjęła 15 poprawek do projektu uchwały, które zostały zaproponowane przez nadzwyczajne podkomisje powołane przez komi-

sję PGBIF oraz inne komisje. Zdaniem posłów, przyjęte poprawki w sposób bardziej precyzyjny formułują cel pięcioletniego planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Zgodnie z wprowadzonymi poprawkami — informuje biuletyn Sejmu — chodzi nie tylko o zapewnienie stałego wzrostu poziomu materialnego, socjalnego i kulturalnego życia społeczeństwa, ale i o to, by ten wzrost był odczuwalny.

Inne poprawki dotyczą np. rozszerzenia programu budowy urządzeń towarzyszących osiedlowemu budownictwu mieszkaniowemu; zwiększenia potencjału usługowego dla lepszego zaspokajania potrzeb ludności; rozwijania prac poznawczych w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych, stanowiących podstawę techniki i rolnictwa; rozwijania różnych form pomocy społecznej.

W toku dyskusji nad planem pięcioletnim posłowie sformułowali szereg wniosków i de-

Godzina 16. W gmachu Urzędu Rady Ministrów w Alejach (Dalszy ciąg na str. 2)

J. Broz-Tito w Moskwie



Rozpoczęły się w Moskwie rozmowy między przywódcami radzieckimi — Leonidem Breżniewem, Nikołajem Podgornym i Aleksiejem Kosyginem a prezydentem SFRJ, przewodniczącym Związku Komunistów Jugosławii Josipem Broz-Tito. Na zdjęciu: od lewej — A. Kosygin, L. Breżniew, J. Tito, N. Podgorny przed rozpoczęciem rozmów na Kremlu. CAF — PI — telefoto

Wietnam Prywatna wojna Thieu?

We wtorek walki w Wietnamie południowym trwały na wszystkich trzech głównych frontach. W nocy z poniedziałku na wtorek i we wtorek w ciągu dnia siły wyzwolencze przysięgły 55 atakom. Poważne walki toczyły się w prowincji przybrzeżnej Phuoc Thy — 100 kilometrów na wschód od Sajgonu.

Oddziały reżimowe odbyły miasto Dat Do, zajęte dwa tygodnie temu przez oddziały wyzwolencze. Straty wojsk sajsyjskich były „wysokie”.

Odbicie Dat Do było jednym z najbardziej brutalnych aktów w wojnie wietnamskiej. Miasto to jest położone zaledwie o kilka kilometrów od Vung Tau — modnej miejscowości nadmorskiej. Każdego tygodnia cała marionetkowa elita udaje się do Vung Tau, by spędzić tam weekend. Tam też ma wille Thieu. Zajęcie Dat Do stanowiło więc poważne zagrożenie dla Vung Tau, wobec tego dowództwo sajsyjskie poleciło dokonać nalotów dywanowych na miasto. Zostało ono zamienione w kompletną ruinę, zaś 17.000 mieszkańców bądź zginęło, bądź uciekło w popłochu przed masowymi nalotami. Rzecznik sajsyjski mógł natomiast chętnie powiedzieć, że Dat Do zostało odbite, podczas gdy w rzeczywistości zniknęło ono po prostu z powierzchni ziemi.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Proces Ellsberga

Przed sądem federalnym w Los Angeles rozpoczęło się śledztwo w sprawie przekazania prasie amerykańskiej niektórych dokumentów dotyczących tajnego raportu Penagónu na temat wojny w Wietnamie. Materiały te przekazał — jak wiadomo — Daniel Ellsberg, były współpracownik „Rand Corporation”. Pierwsze dokumenty z „archiwum wietnamskiego” Ministerstwa Obrony USA zostały opublikowane przez dziennik „New York Times”, potem przedrukowała je cała prasa amerykańska.

Władze amerykańskie rozpoczęły od razu nagonkę przeciwko głównemu winowajcy skandalu, przeciwko profesorowi Danielowi Ellsbergowi. Federalny sąd przysięgłych oskarżył go o spisek, przywłaszczenie mienia państwowego i naruszenie ustawy, o szpiegostwo.

Prywatne muzeum

Prawdziwe muzeum odkryli na wyspie Schiusa w Zatoce Grado w pobliżu Triestu policjanci włoscy. W luksusowej willi w szklanych gablotach znajdowały się setki amfor, waz, fragmentów mozaik, rzeźb i innych przedmiotów o wielkiej wartości. Właścicielem tego niezwykłego muzeum — młode małżeństwo — oświadczyli, że sami znaleźli te przedmioty, kopiąc na własną rękę na wyspie Schiusa i na dnie Zatoki Grado.

Hej, Iza się w oku kręci...

„Czar czterech kółek“ po szwedzku

W miejscowości Huddinge pod Sztokholmem działa firma „Bil Och Allskrot”, popularnie nazywana „Gladokvarn”, czyli młyn zadowolonia. W ciągu roku firma ta zamienia w foremne sześciociągi około 20.000 samochodów. Do tego „młyna” wwożone są wszystkie wraki ze Sztokholmu i najbliższych okolic oraz samochody zarekwirowane przez miejską dyрекcję ruchu z tytułu niewłaściwego zaparkowania, względnie stojące na parkingach bez uiszczenia za to zapłaty. Tak zarekwirowany samochód może następnie zawędrować do Huddinge, o ile jego właściciel w ciągu trzech dni nie zgłosi się do dyrekcji ruchu i nie zapłaci grzywny, kosztów transportu oraz „postojowego” w parku zarekwirowanych wozów.

W Huddinge bezpański samochód jeszcze raz czeka na właściciela, ale najwyżej 3 mies-

iące. Gdy po tym terminie właściciel nie wykaże zainteresowania utraconym wozem, samochód wędruje pod potęgę prasy, gdzie zamienia się w zgrabny metalowy sześciąt z przeznaczeniem do huty Należy podkreślić, że wykupienie samochodu z podwórza dyrekcji kosztuje — w zależności od stopnia przewinięcia — od 500 do 750 koron (100-150 dol.). Wykupienie z parkingu przy „młynie” w Huddinge pochłania dalszy wydatek; 4 korony dziennie.

Przez plece i prasy młyna przechodzi każdego dnia 80-100 samochodów lub wraków samochodowych. Reporter dziennika „Expressen”, który odwiedził „młyn” w Huddinge stwierdza, że w chwili jego wizyty na placu znajdowało się około 800 wraków oraz prawie 200 bezpańskich samochodów na chodzie”.

Oferta przemysłu lekkiego na poznańskie targi

- Zestawy tematyczne odzieży i dzianin
- Tkaniny lniane z domieszką syntetyków
- Ubiory młodzieżowe — awangarda

Łódzka centrala handlu zagranicznego „Textilimpex” nie narzeka w bieżącym roku na brak sukcesów. Złoty medal — pierwszy w dziejach przemysłu odzieżowego — zdobyty na Wiosennych Targach Lipskich za ubiory płaszczy danijskich, dyplom uznania na M. T. „Intersicht” w Berlinie zachodnim za całość ekspozycji konfekcji i „pokazową” kolekcję ubiorów damskich, trzy dyplomy uznania przyznane na Targów w Brnie i złoty medal za całość ekspozycji tkanin na MT w Mediolanie — oto niezależny od umów i transakcji pion handlowych występów poza granicami kraju. Rowenie pieczeniowicze przygotowuje się „Textilimpex” do Międzynarodowych Targów Poznańskich, na których w hali nr 12 otrzymał powierzchnię 2 tys. m kw. 65 proc. poznańskiej ekspozycji zajmie odzież i dzianiarstwo grupowane w zestawach tematycznych takich jak np. dziecięce wakacje, szkoła — dom, młodzieżowy cocktail, sport, turystyka itp. Poza tym oczywiście oferta będzie dołączyła różnego rodzaju ubiorów z tkanin i dzianin o charakterze codziennym, znajdując się w niej dodatki galanteryjne i pasmanteryjne, nie zabraknie tkanin.

Wśród nowości w Poznaniu zostaną zaprezentowane m. in. drukowane i zakardowane tkaniny lniane z domieszką syntetyków, kolorowo tkane firanki lniane o spłotach gazetowych, odzież i dzianiarstwo z białej, dzianiny z przędzy sitonowej teksturowanej metodą kdk, haftu odzieżowe i jedwabne gipury a także zestawy ubiorów dla młodzieży opatrzoney haftem — awangarda.

Dziś Sejm rozpatrzy

(Dokończenie ze str. 1)

zyderatów. Stanowią one ceny wkład do prac nad planami rocznymi i nad następnym planem pięcioletnim.

Według niepełnych danych, do dyskusji nad projektem uchwały zgłosiło się dwudziestu kilku posłów.

Na porządku obrad znajdzie się również sprawozdanie Komisji Drobnej Wytwarzalności, Spółdzielczości Pracy i Rzemiosła o wykonywaniu i organizacji rzemiosła oraz o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników. Sprawozdawcą będzie pos. Wacław Kozłowski (SD), przewodniczący wspomnianej komisji.

Przewiduje się także sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o ustroju sądów wojskowych. Referentem tego projektu będzie pos. Paweł Dąbek (PZPR).

Porządek plenarnego posiedzenia zapowiada na zakończenie interpelacje poselskie.

Przed posiedzeniem Izby zwołają się kluby poselskie PZPR i ZSL.

Import z myślą o ludziach

- Fabryki domów ● Kombinaty mięsne
- Wielkie chłodnie ● Licencja na produkcję sztucznej skóry
- Fabryka surowca do produkcji pończoch i bielizny

Program modernizacji przemysłu m. in. z myślą o poprawie zaopatrzenia rynku wewnętrznego, a także rozwój budownictwa mieszkaniowego znalazł wyrażenie odbicie w aktualnej działalności jednego z największych naszych przedsiębiorstw handlu zagranicznego — „Polimex-Cekop”.

W tym roku — jak poinformowano na konferencji prasowej przed MTP — zakupione zostały m. in. dalsze 2 fabryki domów (w ZSR i NRD). Będą one zbudowane do końca 1973 r., bądź też w pierwszym półroczu 1974 r. w Michałowicach i Legionowie. Również do końca przyszłego roku gotowe mają być dwa kombinaty mięsne — w Elku i Kole, dla których urządzenia zakupiono w jednej z zachodniobermberskich firm. Ten sam termin dotyczy zakończenia budowy dwóch wielkich chłodni w Łagiszy i Lubinie dla których urządzenia pochodzą z USA.

Nie sposób wymienić wszystkich transakcji, ale warto jeszcze dodać, że obecnie trwają dostawy zakupionych w NRD urządzeń dla trzech wielkich cementowni; kupiliśmy też instalacje (łącznie z licencją) na produkcję sztucznej skóry typu „corfam”.

Zawarliśmy kontrakt z japońską firmą Mitsui na dostawę kompletnej fabryki jedwabiu poliamidowego, która będzie zbudowana w Gorzowie Wlkp. i dostarczać ma surowiec m. in. do wyrobu pończoch, bielizny i koszul oraz różnego rodzaju dzianin typu „helanod”.

Duży wzrost zakupów importowych pociągnął za sobą konieczność znacznego zwiększenia sprzedaży naszych komplet-

nych obiektów przemysłowych, bądź linii technologicznych za granicą. I tu spośród bogatej listy przykładowo warto wymienić realizowane przez „Polimex-Cekop” kontrakty na dostawę do ZSR 25 fabryk ręcznej szliktowej, 3 fabryk kwasu siarkowego, 14 fabryk płyt wiórowych, czy wyposażenia buty szklane dla Jugosławii. Poza tym budujemy m. in. cementownię w Iraku oraz fabrykę kwasu siarkowego w NRF.

Z procesu morderców

J. Gerharda

Członkowie gangu Garbackiego otrzymali już wysokie wyroki

Trwający od 25 maja przed Sądem Wojewódzkim dia m. st. Warszawy proces o zabójstwo J. Gerharda zbliża się do końca. We wtorek 6 bm, w 9 dniu rozprawy — jako ostatnia w tym procesie — złożyła zeznania świadek powołana przez obrońców oskarżonego Garbackiego. Potwierdziła ona, że obu oskarżonych zna od dzieciństwa i podkreśliła — na podstawie własnych obserwacji i rozmów z Zygmuntem Garbackim — że łączyło go przez ok. półtora roku głębokie uczucie do Małgorzaty Gerhard. Korzystając ze swych procesowych uprawnień oskarżony Garbacki zadał szereg pytań świadkowi Małgorzacie Gerhard, występującej w tym procesie również jako oskarżyciel posiłkowy. Garbacki pytał Małgorzatę Gerhard o różne okoliczności związane z ich znajomością.

Opinie o przyczynach śmierci J. Gerharda przedstawiła biegła z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej. Stwierdziła ona, iż zarówno obrażenia głowy zadane tępym narzędziem, jak również uciśnięcie paska na szyję były powodami wystarczającymi do pozbawienia życia J. Gerharda.

O godz. 12 na sali sądowej wysłuchano został film nakręcony w dniu 21 kwietnia br. w czasie eksperymentu śledczego w mieszkaniu, gdzie dokonano morderstwa. Najpierw Garbacki, a potem Wojtasik odtworzyli dokładnie sytuację w jakiej popełnione zostało zabójstwo.

Wnioski stron uzupełniające postępowanie dowodowe zakończył ten dzień procesu. Sąd poinformował, iż 7 bm, biegli ocenili stan zdrowia psychicznego oskarżonych: Zygmunta Garbackiego i Mariana Romana Wojtasika.

* * *

Z procesem o zabójstwo J. Gerharda wiąże się drugi proces, który zakończył się we wtorek 6 bm. w Sądzie Wojewódzkim dia m. st. Warszawy. Na ławie oskarżonych zasiadli: Andrzej Sojczyński, Lech Brzozowski oraz Andrzej Wądołowski. Akt oskarżenia zarzucał im popełnienie — wspólnie z Garbackim i Wojtasikiem — różnych przestępstw kryminalnych. Dodajmy, że Andrzej Sojczyński już w kilka tygo-

Fidel Castro w Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

Ujazdowskich Fidela Castro oraz towarzyszące mu osobistości kubkańskie witał: Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz. Rozpoczynają się oficjalne rozmowy polsko-kubkańskie.

A oto i ostatni akcent pierwszego dnia pobytu delegacji partyjno-rządowej Republiki Kuby w Polsce: Obiad wydany przez I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza na cześć I sekretarza KC KP Kuby, premiera rewolucyjnego rządu Republiki Kuby — dr Fidela Castro Ruz.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych — Kuby i Polski.

Przemówienia wygłaszają Edward Gierk i Fidel Castro. Ich wspólnym mianownikiem jest zadawanie z możliwości dalszego wzajemnego zblżenia jakiego daje obecna wizyta.

Zgromadzeni przyjmują oba wystąpienia serdecznymi oklaskami.

Nagrody dla filmów krótkometrażowych

6 bm. zakończył się w Krakowie XII Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Na 10 pokazach tego przeglądu przedstawiono 72 filmy.

Jury festiwalu pod przewodnictwem reż. Kazimierza Kutza przyznało Grand Prix — nagrodę ministra kultury i sztuki „Złoty Lajkonik” — filmowi Marka Piwowalskiego „Hair” (TV Warszawa).

Dwie nagrody specjalne „Srebrne Lajkoniki” filmom: Jerzego Jaraczewskiego „Wznowszą pomnik” (WFD) — nagroda przew. Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa; Danuty Halladin „Ojcowie miasta” (WFD) — nagroda przew. Komitetu do spraw Radia i Telewizji.

Cztery nagrody główne, „Brazowe Lajkoniki” w kolejności ustalonej przez jury, filmom: Juliana Antonisza „Jak działa Jamniczek” (SMF); Krystyna Gryczelowskiej „Nasze znajome z Łodzi” (WFD); Leonarda Ordo „Słuch dla Garlanda” (Czołowska); Grzegorz Królkiewicz „Nie placz” (WFD).

Ponadto jury wyróżniło specjalnymi dyplomami filmy: Leszka Skrzydła „Portrety Henryka Rodakowskiego” (WFO); Andrzeja Szozgla „Cytat z raportu U Thanta” (WFO); Krzysztofa Wojciechowskiego „Wyszłedł w jasny, pogodny dzień” (WFD) oraz Witolda Giersza „Kaskader” (SMF).

Przyznano także nagrodę

Jury Klubu Krytyki Filmowej SDP przyznało swoją nagrodę

„Srebrny Lajkonik” — „Seks” filmowi Ewy Kruc „Seks” (WFD); kontrkandydatem do tej nagrody był film Ryszarda Czekajki „Wypadek” (SMF).

Obchodzącemu jubileusz 50-lecia pracy artystycznej reżyserowi Karolowi Marczałowi wręczono nagrodę Stowarzyszenia Filmowców Polskich — „Złoty Kłaps”. Nagroda ta przyznana została po raz pierwszy.

Obchodzącemu jubileusz 50-lecia pracy artystycznej reżyserowi Karolowi Marczałowi wręczono nagrodę Stowarzyszenia Filmowców Polskich — „Złoty Kłaps”. Nagroda ta przyznana została po raz pierwszy.

Obchodzącemu jubileusz 50-lecia pracy artystycznej reżyserowi Karolowi Marczałowi wręczono nagrodę Stowarzyszenia Filmowców Polskich — „Złoty Kłaps”. Nagroda ta przyznana została po raz pierwszy.

Przyznano także nagrodę

Komentujemy

Teoria — praktyce kulturalnej

Niejednokrotnie w dyskusjach o stanie i perspektywach Łodzi kulturalnej przewijał się problem szerszego wykorzystania w bezpośredniej pracy placówek k-o, a także w jej planowaniu i prognozowaniu. Wyników badań, jakie przeprowadzają socjologowie kultury. Wczorajsze spotkanie naukowców oraz praktyków kultury, zorganizowane w LDK przez Wydz. Prop. i Agit. KL PZPR — reprezentował go kierownik wydziału — Z. Faliński i Wydz. Kultury Pr. RM m. Łodzi — Z. Boczkowski, miało na celu wzajemną wymianę poglądów. Istnieje potrzeba koordynacji tych badań, wymiany informacji, wreszcie — w bardziej szczegółowych może rodzaju funkcji usługowych.

To początek. Tym bardziej ważny, że w wyniku konfrontacji poglądów, powstaje perspektywiczny plan rozwoju kultury w Łodzi, obejmujący okres do roku 1990. Sądzę, że opracowanie

tego planu nie będzie łatwe, tym bardziej, że — jak wspomnieli autor wprowadzenia do dyskusji, Z. Godlewski — brak w zasadzie tradycji w wykorzystywaniu ekspertyz naukowych przy podejmowaniu decyzji.

Ale też, na marginesie wczorajszego spotkania warto podnieść i inną kwestię. Rzeczowe, odstawianie „dowodów” część prac, referaty mgr mgr Ziolkowskiego i Zelazo z UL oraz komunikaty przygotowane przez poszczególne instytucje kulturalne, do wymiany poglądów nie zachęcały. W przypadku kolejnych, podobnych spotkań, warto by skoncentrować się raczej na syntezie, na wnioskowej części opracowań. Nie jest to sprawa bez znaczenia, chodzi w tym wypadku o „metodologię” kontaktów, o znalezienie wspólnego języka, którym mogliby się porozumiewać naukowcy i praktycy. Brak tego języka jest jedną z przyczyn niezborności teorii i praktyki kultury.

Wietnam

(Dokończenie ze str. 1)

Walki trwały też w rejonie Kontum, na Półwyspie Centralnym. Sily reżimowe próbowały wyprzeć oddziały wyzwolone z miasta. Próba nie powiodła się.

W nocy z poniedziałku na wtorek lotnictwo USA, w tym bombowce strategiczne „B-52” kontynuowały bombardowania rejonów wyzwolonych z Wietnamu północnego. Naloty odbyły się w prowincji Quang Tri, Thua Thien i Quang Nam oraz okolicach Kontum i An Loc.

Kontynuowano też bombardowania DRW. Lotnictwo USA dokonało we wtorek nalotu na Hanoi.

Nagroda za ochronę środowiska człowieka

Przewodniczący delegacji irańskiej na konferencję ONZ do spraw ochrony naturalnego środowiska człowieka książę Abdorreza Pahawi oznajmił we wtorek, że Iran ustanowi doroczną nagrodę w wysokości 20 tys. dolarów za największy wkład w ochronę naturalnego środowiska człowieka.

Kronika wypadków

▲ Na ul. Rzgowskiej przy ul. Mazurskiej tramwaj 18/4 potoczył na przejściu dla pieszych 74-letnią Bronisławę O. Poszkodowaną przewieziono do szpitala.

▲ Przy zbiegu ulic Aleksandrowskiej i Kaczeńcowej zdarzyły się dwa samochody

POGODA

Wczoraj w Łodzi zanotowano rekordową temperaturę 20 s. C. Dziś zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od 13 do 23 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych. Jutro możliwe niewielkie opady i lokalne ochłodzenie. Słońce zajdzie dziś o godz. 19.57, a jutro wjeżdżie o 3.24. Imieniny Roberta i Wiesława.

Kukuleczka płaci...

Za pięć trafień zwykłych — 2,53zł;
za cztery trafienia premiowane — 21 17zł;
za cztery zwykłe trafienia — 21 13zł;
za trzy trafienia premiowane — 21 20zł;
za trzy trafienia zwykłe — 21 10zł.

Na wygrane za 6 trafień przypada w bieżącej grze 100.000 zł.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Siatkówka

Finały turnieju „DL” i ZŁ ZMS

Dziś i jutro w sali Technikum Budowlanego nr 1 przy ul. Kopiczyńskiego 3/1 rozegrane zostaną spotkania finałowe turnieju siatkówki szkół średnich zorganizowanego przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” i ZŁ ZMS przy współudziale SZS i LOZPS.

Dziś od godz. 15.30 walczą dziewczęta, a jutro również od godz. 15.30 chłopcy.

Uroczyste zakończenie turnieju połączone z rozdaniem nagród nastąpi po czwartkowych finałach.

Komunikat „Totka”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w spektaklach pikareskich z dnia 3-4 czerwca 1972 r. stwierdzono:

- 21 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 3.501 zł.
- 481 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 375 zł.
- 4.263 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 42 zł.
- 21.723 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 8 zł.

W zakładach Toto-Totka z dnia 4 czerwca 1972 r. stwierdzono:

- 4 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 720.199 zł.
- 160 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 18.162 zł.
- 11.028 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 395 zł.
- 225.823 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 19 zł.

Dziś o godz. 18.30 ŁKS — Zagłębie (S)

Rozstrzygnięcia na „szczytach” w Zabrze i Warszawie

Do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce nożnej pozostało jeszcze 5 kolejek spotkań. Na plan pierwszy wybijają się dwa pojedynki: Górnik — Gwardia i Legia — Ruch.

Trzymamy kciuki

Decydujące walki piłkarzy Widzewa

Wejda czy nie wejda? Pytanie to nurtuje kibiców piłkarzy Widzewa, których notabene jest już coraz więcej. Siara to prawda, że jak zespół dobrze gra, to i jego sympatyków jest coraz więcej. Wszystko wskazuje na to, że Widzew wejdzie do II ligi, że systematyczna praca trenera Leszka Jezerskiego i działaczy Widzewa przyniesie oczekiwane owoce.

Malkontenci, a takich przecież nie brakuje twierdzą — wejda, ale coż oni w tej II lidze będą znaczyć? Oglądaliśmy wiele drużyn drugoligowych i możemy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że aktualny poziom widzewskich piłkarzy jest nawet nie tylko równy, ale w wielu wypadkach wyższy od poziomu, jaki prezentują niektóre zespoły drugiego frontu.

Autem Widzewa jest połączenie młodości (gra przecież tam sześciu młodzieżowców) z rutyną, którą reprezentują dobrzy zawodnicy jak Kaczmarek czy Kostrzewski. Zresztą takiej defensywy, jaką posiada aktualnie Widzew nie powstydziłby się niejeden zespół II ligi.

W obu tych spotkaniach faworytami są gospodarze, chociaż poza Górnikiem, pozostałe trzy drużyny przechodzą lekkie kryzysy formy, o czym świadczą chociażby ostatnie porażki w rozgrywkach mistrzowskich Ru-

Trzymamy kciuki

Decydujące walki piłkarzy Widzewa

Do zakończenia rozgrywek klasy międzywojewódzkiej pozostały jeszcze trzy kolejki spotkań. Widzew ma przed sobą trudne pojedynki. W sobotę podejmie co prawda w Stal (Kraśnik), ale potem musi jechać do Świdnika i Warszawy, gdzie zmierzy się z Polonią. Sympatycy piłkarze muszą zdobyć co najmniej 3 punkty w ostatniej fazie rozgrywek, by wmanewrować zespół do II ligi. Trzymajmy kciuki.

Tenis

Zwycięzcami turnieju tenisowego zorganizowanego przez MKT dla najmłodszych graczy Łodzi zostali: W. Grzeszczak, J. Kurzawski, D. Kruk, T. Kifer, K. Golosz i W. Grzeszczak.

W grupie najstarszych zwyciężył P. Andysz przed J. Berędzińskim i A. Grzelakiem. 8 bm. rozpoczęła się indywidualna mistrzostwa tenisowe Łodzi na kortach MKT, oraz mistrzostwa młodzików na kortach ŁKS.

chu u siebie z Polonią. Legii w Mielcu ze Stalą, czy tenis Gwardia na własnym boisku ze Słabutką Stalą Rzeszów.

W centrum uwagi łodziaków znajdują się będzie pojedynki ŁKS z Zagłębiem Sosnowiec (godz. 18.30, al. Unii 2). Nasi piłkarze przeprowadzali ostatnio normalne treningi, wszyscy są zdrowi i wierzą, że batalia o utrzymanie się w lidze rozstrzygnie się dla nich pomyślnie. Na dzisiejsze spotkanie ŁKS wybiegnie prawdopodobnie w następującym składzie: But — Lubański, Jalocha, Szadkowski, ew. Bulzacki, Gutowski — Ostalczyk, Sadek, Kasalik — Mszyca, Grębosz, Maleniak.

Ostatnie meldunki z Sosnowca sygnalizują słabą formę napastników tego klubu. As atutowy drużyny Andrzej Jarosik jak i jego kolega, niedawny kadrowiec Kowalski nie popisali się na ostatnim meczu z Odrą. Natomiast niezłe spisał się pomoc, gdzie gra rutynowo — Galeczka i utalentowany młody zawodnik Fotofic.

Pozostałe spotkania ekstraklasy: Odra — Szombierki, Pogon — Zagłębie Wb., Polonia — Wł. Stal Rzeszów — Stal Mielec

SZOMBIERKI — ŁKS W SOBOTĘ

Trochę zdziwił chyba wszystkich fakt, że mimo dzisiejszej kolejki spotkań II ligi, będące gospodarzem następnego meczu ŁKS w Bytomiu, Szombierki wyznaczyły to spotkanie na sobotę, 10 bm, o godz. 17. Czyżby bytomianie liczyli, że dwudniowa tylko przerwa osłabi łódzki zespół?

Wszyscy jesteśmy PETENTAMI

Dziś pierwsze listy

WPROWADZAJĄC NA LAMY NASZEJ GAZETY NOWĄ RUBRYKĘ PT. „WSZYSCY JESTEŚMY PETENTAMI” NIE SPODZIEWALIŚMY SIĘ, ŻE SPÓTKA SIĘ ONA Z TAK SZYBKIM ODZEMEM CZYTELNIKÓW. JUŻ NA DRUGI DZIEŃ OD UKAZANIA SIĘ ANONSU ZACZĘLI NAPYLAĆ LISTY. DZIŚ DRUKUJĄC (Z PEWNYMI SKRÓTAMI) PIERWSZE WYPOWIEDZI PONAWIAMY RAZ JESZCZE NASZĄ DO CZYTELNIKÓW SKIEROWANĄ PROŚBĘ, ABY W KORESPONDENCJI SWOJEJ Z REDAKCJĄ NIE OGRANICZALI SIĘ DO SAMYCH TYLKO KRYTYCZNYCH SYGNAŁÓW, ALE BY RÓWNIEŻ SYGNALIZOWALI O WSZYSTKICH DOSTRZEGALNYCH WOKÓŁ SIEBIE POZYTYWNYCH PRZYKŁADACH LUDZKICH POSTAW, INICJATYW I ZYCIŁOŚCI GODNYCH NASŁADOWANIA I PUBLICZNEJ PÓCHWY. OBOK SŁUSZNEJ KRYTYKI RÓWNIEŻ I DOBRZY PRZYKŁAD MOŻE MIEĆ PRZECIEZ NA POPRAWĘ TOCZĄCEGO SIĘ WOKÓŁ NAS ŻYCIA WPLIW NIEMALY.

CZEKAMY WIĘC NA DAJSZE LISTY DRODZY CZYTELNIKU. NASZ ADRES: „DZIENNIK ŁÓDZKI”, UL. PIOTRKOWSKA 95. Z DOPISKIEM NA KOPERCIE „WSZYSCY JESTEŚMY PETENTAMI”.

Radość z ułudnienia

Z przykrością poruszę jeden z najbardziej palących a nawet ośmielię się określić „płonących” problemów — kwestię mieszkaniową. Jestem członkiem Sp-ni od 1969 r. (czerwiec). Mimo iż wysłałam za męża mieszkanie z mężem oddzielnie, nie z powodu niezgody, tylko z braku mieszkania. Interwiewałam w Sp-ni na dwa możliwe dla mnie sposoby tzn. rozmawiając z prezesem oraz wnosząc podanie. Odpowiedział mi, że przyspieszenie otrzymania mieszkania jest niemożliwe, ponieważ uzyskałam członkostwo dopiero 3 lat temu (nikt nie wie, że przyczyna były studia i brak gó-tówki).

I oto w tej ponurej życiowej mgie pojawia się dla mnie światło. Znajoma zgadza się zamienić ze mną numerami członkowskimi, co przyspieszyło mój start życiowy o dwa lata (a mam już 27 lat i chcę całym rodzinnym powiększyć 20-trzecie dziecko). Znalazłam życie! Ktoś chce mi pomóc bezinteresownie, ponieważ synowie odbywają służbę wojskową i mogą poczekać na mieszkanie. Z nadzieją idę do Sp-ni i tu natychmiast wkrocza realnie i brutalnie „sumiennosc i uczciwość” w stosunku do przepisu, który głosi, że taka zamiana nie jest możliwa. Ponieważ: a) nie jesteśmy rodziną b) nie prowadzimy wspólnego tzn. znaną gospodarkę tzn. nie mieszkamy razem.

Nie liczę na jakąkolwiek pomoc czy interwencję. Wiem, że



nie ma jeszcze obecnie możliwości uwzględnienia potrzeb wszystkich rozgoryczonych jeśli chodzi o potrzeby mieszkaniowe. Pytam tylko dlaczego otrzymują mieszkania ludzie o numerach członkowskich o wiele późniejszych od mojego a mój odpisuje się że są „w gorszych warunkach”. Chcę wiedzieć co znaczy te „gorsze warunki”. Sp-nia ze swej strony opieka się prawie na przepisy, ale czy nie ma innego wyjścia? Na zakończenie chcę jeszcze wyrazić uznanie dla redakcji „Dziennika Łódzkiego”, iż wysłała ku nam z piękną akcją i podziękować za możliwość wypisania się i zrzucenia tego ce-
nas góbi i boli.

mgr IRENA SZYMKOWSKA
ul. Zachodnia 80 m. 30

Postawy godne szacunku i uznania

Kilkanaście dni temu udałem się z moją znajomą p. C. Cieślak do Szpitala Miejskiego w Pabianicach gdzie w roku 1993 przebywał jej zmarły następnie po wypadku przy pracy mąż. Doktor Jerzy Otokci — ordynator szpitala po stwierdzeniu, że zaświadczenie po zmarłym mężu jest jej pilnie potrzebne do przedłożenia w ZUS załatwił dosłownie w ciągu jednej godziny sprawę, gdyż tyle czasu zabralo mu odszukanie akt i sporządzenie odpisu. Ten sam lekarz wezwany następnie do chorej i znajdującej się w trudnych warunkach finansowych i życiowych żony zmarłego nie pobral należnego mu honorarium a wręcz był oburzony na proponowaną mu zapłatę.

Godnymi wyróżnienia są też następujące przykłady niemiłosiernego załatwiania kolejnych spraw tej kobiety. Pierwszy dotyczy Pabianickiego PKPS, który na podanie p. Cieślak o przyznanie zapomogi natychmiast wysłał komisję i po

stwierdzeniu, iż wdowa wraz z małymi dziećmi faktycznie potrzebuje pomocy w ciągu kilku dni przysłał jej 700 zł zapomogi. Drugim przykładem jest postawa i humanitarny stosunek do ludzi dyrektora Zakładu „Madro” p. Janusza Dylu. Gdy stanęła sprawa o wypłatę ratnie w dowódie odszkodowania za wypadek przy pracy jej męża, zatrudnionego w tym własnym zakładzie, zarówno „Madro” jak i Akademia Medyczna, do której zakładał się zwrócić o potwierdzenie związku przyczynowego między wypadkiem a śmiercią pracownika, sprawę szybko załatwili i poszkodowana rodzina po upływie zaledwie 8 dni otrzymała należne jej pieniądze.

Zastrzeżenia natomiast budzi załatwienie rent przez ZUS, zbyt długie oczekiwanie na otrzymanie decyzji oraz sama treść nadsyłanych przez tę instytucję pism, która jest niejasna a nierządno wręcz nie do odczytania.

W. LACHACINSKI
Pabianice, Wileńska 45a.

UWAGA! MIESZKAŃCY OSIEDLA „DĄBROWA” ŁÓDZKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY GAZOWNICTWA od dnia 8 czerwca 1972 roku

przystępują do przebudowy urządzeń gazowych na gaz ziemny w rejonie ograniczonym ulicami: Dąbrowskiego, Nowotowarowa, Śląska i Zapolskiej. Dostawa gazu ziemnego rozpocznie się w miesiącu WRZEŚNIU 1972 R.

Dokładny termin dostawy gazu ziemnego będzie podany odrębnym ogłoszeniem. Zakłady Gazownictwa proszą o legitymowanie osób zgłaszających się do przebudowy urządzeń gazowych. Reklamacje i wnioski prosimy zgłaszać bezpośrednio u kierownika bazy, znajdującej się na ul. Niższej przy Browiejskiego lub telefonicznie do ŁOZG, tel. 395-53 wewn. 83 i 300-26. Należność za konserwację urządzeń gazowych będzie pobierana za wydaniem pokwitowania przez monterów posiadających do tych czynności pisemne upoważnienie.

trzeba mieć motyw, żeby dopuścić się czegoś tak okropnego!

— O, przepraszam panią bardzo — zaprotestował Kevel. — Z motywem nie ma tu najmniejszych trudności. Wszyscy mieszkańcy Greycliff mieli znakomite motywy, żeby zabić Aleca Wheelera.

— Jakże?

— Finansowe. Wheeler trzymał całą rodzinę w szachu, a tam, gdzie wchodzi w grę duże pieniądze i poczucie krzywdy, bardzo łatwo o zbrodnię. Niech mi pani wierzy!

— Widzę, że nader pesymistycznie zapatruje się pan na naturę człowieka — stwierdziła z przekąsem młoda kobieta.

Stanley Kevel uśmiechnął się z dobroliwą ironią.

— Ja, proszę pani, pracuję w polleji.

Zapanowała chwila ciszy. Kester wyjął z kieszeni pudełko Playersów. Otworzył je i uprzejmie podsunął w stronę nadinspektora. Ręka Kevela uniosła się, lecz zaraz opadła na blat stołu.

— Dziękuję panu. Odzwyczajam się właśnie. Już drugi tydzień, więc może się uda... Ale pan może śmiało zapalić. Moi rozmówcy robią to z reguły, chociaż zapewne wiedzą, jakie to szkodliwe. Ostatni raport królewskiej komisji jest wręcz alarmujący, a jednak wciąż jest masa palaczy. Wśród nich często spotyka się nieomal dzieci. Na przykład Horace Evans. Szesnaście lat i dziesięć miesięcy! A wypalił co najmniej pięć papierosów, kiedy z nim rozmawiałem. W dodatku tych długich, amerykańskich!

Po antyinkotynowym przemówieniu, które nadinspektor wygłosił z żarliwością neofity, Brent poczuł się na cen-zurowanym. Z solidarności więc zaczął bronić młodego Amerykanina, wskazując, że dla chłopaka przesłuchanie mogło być nie lada wstrząsem.

— W tym wieku wrażliwość człowieka jest znacznie większa niż później, gdy już dorósł — dorzuciła Jocelyn, mimo że sama nie pochwałała zwyczajów palenia.

— Niewątpliwie państwo mają rację... Jednak Horace Evans ma bardziej osobiste powody do zdenerwowania, gdyż jemu też brak alibi. Czytał książkę u siebie w pokoju! — Nadinspektor zrobił krótką, ale efektowną pauzę, po czym dodał: — Natomiast w gabinecie i ciemni fotograficznej Aleca Wheelera znalezione liczne ślady obecności tego młodzieńca i to w wielu miejscach! Powatpiwamy, czy gospodarz pozwalał swemu gościowi aż tak intensywnie buszować w materiałach naukowych. Biorąc pod uwagę usposobienie denata, jest to co najmniej dyskusyjne.

Dziś Radio i Telewizji

ŚRODA, 7. VI 1972 r.

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.05 „Twierdza” — frągm. 10.25 Trzy tańce. 10.35 O splewie, pieśniach. 11.00 „Dusty z oper Mozarta”. 11.20 Kompozytorskie recitale — Fr. Leszczyńska. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 z katowickiej fonoteki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Kolorowe listy”. 13.25 Swojskie melodie. 13.40 Więcej lepej, taniej. 14.00 Rep. literacki — „Lekarz z Hajnówki”. 14.20 Kompozytor tygodnia — Stanisław Moniuszko. 15.00 Wład. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wład. 16.05 Alfa i Omega. 16.50 Muzyka i aktualność. 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 19.30 Koncert chopinowski. 20.00 Dziennik. 20.30 Miniatury rozrywkowe. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Naukowy rolnikom. 21.25 Rozmowy o wychowaniu. 21.35 Kalendarz kulturalny. 22.05 Koncert Choru Rozgłośni Wrocławskiej PR. 22.25 Odpowiedzi z różnych szafad. 22.40 Na światowych li-

stach przebojów. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Sylwetka kompozytora — E. Elgar. 24.00 Wład.

PROGRAM II

9.30 Wład. 9.35 Muzyka rozrywkowa. 9.50 Na rosyjską nutę. 10.10 Team muzyczny... w jednej osobie. 10.25 Portrety literackie — aud. 11.25 L. van Beethoven: Sonata. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Polskie utwory. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Zapomniany generał”. 13.00 (L) Składanka muzyczna. 13.40 „O motywu ze zło-tych pyłkiem” — opow. 14.00 Wład. 14.05 Karliery małych tematów. 14.25 Orkiestra wrocławska Namysłowska. 14.45 Błę-kima szafeta. 15.00 Utwory B. Brittena. 15.40 Pieśń i tańce świata. 16.00 Wład. 16.05 z najnowszych nagrań — Węgry. 16.20 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Aud. dla dzieci. 17.15 (L) Przed mikrofonem uczniowie Społecznych Ognisk Muzycznych. 17.30 (L) „Wychowawca i nauczyciel” — rep. 17.45 (L) „2, 1, 0 — start” — koncert polskich zesp. młodzieżowych. 18.20 Sonda. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.31 „Kochankowie piekła” — słuch. 20.51 Mistrzowie baroku. 21.15 Aud. poetycka. 21.25 Jazz od frontu i od kuchni. 22.00 z kraju i ze świata. 22.30 Wład. sport 22.33 Przypominy M. Chevalier. 22.45 Gwiazdy dawnych scen operowych. 23.15 „Cukrzyca” — cz. IV. 23.25 Zatańczymy? 23.50 Wład.

PROGRAM III

12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na olsztyńskiej antenie. 13.00 Ekspresm przez świat 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Herbata przy samowarze. 15.50 z filmowej ścieżki dźwiękowej. 16.05 Dziadek — gawęda. 16.15 z nowego płyt „Polskich Nagran”. 16.35 Fr. Liszt — Polonez E-dur. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresm przez świat. 17.05 „Złota taksówka” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Twórcy naszego świata — wspólnota fizyków. 18.00 Przeboje z przebojem. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 W kręgu bossa nowy. 19.00 Ekspresm przez świat — odc. pow. 19.35 „Ad libitum”. 20.00 Reminiscentje muzyczne. 20.45 Rytm i piosenka. 21.05 „Molo” — monodram. 21.32 „W czerwcową noc” — śpiewa Brook Benton. 21.40 Jugosłowiańska mozaika — gawęda. 21.50 z nagrań Roberta Casadesu. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda studium wieczerzy — Anita O'Day. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje D. Michałowska. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.55 Dla szkół: (kl. VI) Fizyka — Rozszerzalność cieplina (W). 10.25 Z serii pt. „Wyrok” (odc. I) — film prod. czechosł. pt. „Utracona pamięć” — (sens) (Katowice) 12.45 Chemia — Metalurgia (W). 13.40 „Wybieramy zawod” (z Katowic). 15.20 Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy — Zdarzenia losowe (Wrocław). 15.35 Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy — Prawdopodobieństwo (W). 19.30 Dziennik TV (W). 16.40 Dla młodych widzów: — „Galeria na medal” — Film z serii: „Ludzie z różnych stron świata” (W). 17.30 „Do-RO” — program z cyklu: „Polak pracuje” (W). 19.00 Sylwetki K Muzy — Lidia Wysocka (z Poznania). 19.25 Wiadomości Dnia (L). 19.45 „Tropem 20 miliardów” — program ekonomiczny (W). 19.20 Dobranoc (Kolor) (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Z serii: pt. „Wyrok” — (odc. I) — film prod. czechosł. pt. „Utracona pamięć” (sensacyjny) (Katowice) 20.30 PKF (W). 21.00 „Światowid” (W). 21.30 „Artyści, których podziwiamy” (W). 22.35 Politechnika TV — Matematyka (powt.) (z Wrocławia). 23.30 Politechnika TV — Matematyka (powt.) (z Wrocławia).

PROGRAM II

16.55 Zwierzyniec (powt.) z dnia 5 czerwca 72 r. i program. 17.40 Spotkania Warszawskie OTV Warszawa na ekranie. 18.10 Pollena — Poradnik kosmetyczny. 18.15 „Jak będziemy mieszkać (Rok 2000). 18.45 Walter and Connie (34) lekcja jęz. ang. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Dwie eksceleńce na bezludnej wyspie”. Klasycy humoru. 21.00 24 godziny. 21.10 „Pod karnawałową maską” — film fab. prod. kub. 23.35 En Francais (24) TV kurs jęz. franc. (powt.)

Jocelyn i Kester Brent NA OCZACH WSZYSTKICH

— Na przykład ten ogródek, z którym dopiero co rozmawiałem — westchnął Kevel. — Zupełnie przypomnia ostrygę... „Nie nie widziałem, nie słyszałem... Nie interesowałem się prywatnymi sprawami pracodawcy.” Jednym słowem idealny pracownik, pełen rezerwy i dyskrecji. Typ, jaki w życiu w ogóle się nie zdarza. Na ogół służba opowiada dużo i chętnie przy tego rodzaju okazjach.

— Ale chyba ten Park powiedział panu, że Alec Wheeler zwolnił go wczoraj z pracy z awanturą?

— Co takiego?! — Nadinspektor utkwiał w Jocelyn spoj-rzenie pełne niebotycznego zdumienia. — Nic o tym nie słyszałem! Co to za historia?

Jocelyn zaczęła opowiadać o wczorajszym spacerze w pobliżu domku ogrodnika. Była nieco zażenowana. Nie chciała, aby Kevel pomyślał, że podsłuchiwała kierując się zwykłą ciekawością. Jednak nadinspektor nie zwrócił uwagi na te subtelności.

— Więc pani Ramsay zna ową sprawę — powiedział w zamyśleniu. Podczas przesłuchania nawet o niej nie napomknęła. Czyżby dzisiejsze dramatyczne wydarzenia do tego stopnia pochłonięły jej uwagę, że zapomniała o tym, co zdarzyło się wczyniej?

Zadawszy pytanie, na które nikt z ich trojga nie mógł odpowiedzieć, Stanley Kevel zatrzymał się przy osobie Eileen. Prawdę powiedziawszy, żona Freda nie miała żadnego alibi. Poinformowała policję, że zaraz po śniadaniu położyła się do łóżka z bólem głowy i podniosła się dopiero, gdy usłyszała jakies nienormalnie ożywione głosy z parteru. Ubrała się więc i zbiegła na dół. W słobowym spotkała swego męża i Gerry'ego Tartingtona, którzy powiedzieli jej o nieszczęściu.

— Niestety, nie ma żadnych dowodów na to, że pani Ramsay rzeczywiście nie opuszczała swego pokoju — zakończył nadinspektor.

— Ale nie ma też żadnych dowodów na to, że była gdziekolwiek poza nim, prawda? — powiedziała żywo Jocelyn. — Chyba pan nie sądzi, że Eileen Ramsay ma coś wspólnego ze śmiercią swego stryjecznego brata! Jakż to

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 maja 1972 r. odbył się w Warszawie pogrzeb emerytowanego

PROF. DR
IERZEGO RUTKOWSKIEGO

długoletniego kierownika i organizatora II Kliniki Chirurgicznej Akademii Medycznej w Łodzi, nauczyciela wielu pokoleń chirurgów, członka kilkunastu towarzystw lekarskich krajowych i zagranicznych, przyjaciela młodzieży akademickiej, twórcy akademickiej opieki zdrowotnej w Łodzi i wybitnego chirurga.

REKTOR I SENAT, DZIEKANI, PROFESOROWIE, PRACOWNICY NAUKOWI, KOM. UCZEL. PZPR, RADA ZAKŁADOWA ZW. ZAW., PRACOWNICY I MŁODZIEŻ AM W ŁODZI

Dnia 6 czerwca 1972 roku zmarł, w wieku lat 69	Dnia 4 czerwca 1972 roku zmarła
S. + P. CZESŁAW UZNAŃSKI	S. + P. MARIA DULIK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 czerwca br. o godz. 17 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu:	Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 7 czerwca br. o godz. 17 z kaplicy Staro-egipskiej przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają w głębokim żalu
CORKI, SIOSTRA, ZIEC, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA	MAZ, SIOSTRY, BRAT I POZOSTAŁA RODZINA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 95. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączą ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-93, ekonomiczny 228-05, dział społeczny 621-80, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 821-60, „Panorama” 307-26, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedsiębiorstwo Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznej 156 zł, półrocznej 78 zł, kwartalnej 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.